

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 marca 2021 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi, VI Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Jolanta Malska

Protokolant: Marzena Wójcik, A. K. (1),

pod nieobecność Prokuratora Prokuratury Rejonowej Ł. w Ł.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 16 lutego 2021 roku i 10 marca 2021 roku sprawy

M. N., córki T. i A. z domu K., urodzonej w dniu (...) w Ł.,

oskarżonej o to, że:

w dniu 26 listopada 2019 roku w Ł. naruszyła nietykalność cielesną S. Z. (1) w ten sposób, że chwyciła dziecko za prawą rękę i podnosząc do góry wciągnęła dziecko do sali przedszkolnej,

tj. o czyn z art. 217 § 1 k.k.

1. oskarżoną M. N. uznaje za winną popełnienia zarzucanego jej czynu, wyczerpującego dyspozycję art. 217 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 217 § 1 k.k. wymierza oskarżonej karę grzywny w wymiarze 100 (stu) stawek dziennych po 20 (dwadzieścia) złotych każda stawka,

2. zasądza od oskarżonej M. N. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 (sto) złotych tytułem częściowego zwrotu kosztów sądowych, w pozostałym zakresie przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.

UZASADNIENIE

UZASADNIENIE			
Formularz UK 1	Sygnatura akt	VI K 765/20	
Jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku dotyczy tylko niektórych czynów lub niektórych oskarżonych, sąd może ograniczyć uzasadnienie do części wyroku objętych wnioskiem. Jeżeli wyrok został wydany w trybie art. 343, art. 343a lub art. 387 k.p.k. albo jeżeli wniosek o uzasadnienie			

<p>wyroku obejmuje jedynie rozstrzygnięcie o karze i o innych konsekwencjach prawnych czynu, sąd może ograniczyć uzasadnienie do informacji zawartych w częściach 3–8 formularza.</p>			
<p>1. USTALENIE FAKTÓW</p>			
<p>1.1. Fakty uznane za udowodnione</p>			
<p>Lp.</p>	<p>Oskarżony</p>	<p>Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)</p>	
<p>1</p>	<p>M. N.</p>	<p>W dniu 26 listopada 2019 roku w Ł. naruszyła nietykalność cielesną S. Z. (1) w ten sposób, że chwyciła dziecko za prawą rękę i podnosząc do góry wciągnęła dziecko do sali przedszkolnej, tj. czyn z art. 217 § 1 k.k.</p>	
<p>Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za udowodnione</p>	<p>Dowód</p>	<p>Numer karty</p>	
<p>Do Przedszkola Miejskiego nr 22 w Ł. uczęszczał trzyletni S. Z. (1), do którego został zapisany w październiku 2019 roku. Dziecko odbywało tak zwany okres adaptacyjny, często rankiem nie chciało pozostawać w przedszkolu, płakało, było niespokojne, źle</p>	<p>Wyjaśnienia oskarżonej Zeznania świadka D. Z. (1) Zeznania świadka K. Z. Zeznania świadka A. K. (2) Zeznania świadka M. J. (1) Zeznania świadka P. M.</p>	<p>k.173-174, 224-225, 235 k.18-19, 225-226 k.23-24 226 k.30-31 226</p>	

znosiło rozłąkę z rodzicami. Z powodu niechętnego przebywania w przedszkolu jego rodzice zdecydowali się w dniu zdarzenia nagrać poranne odprowadzenie dziecka do sali, w ten sposób, że ojciec dziecka stał pod oknem przedszkola i swoim telefonem utrwał przebieg zdarzenia. W dniu 26 listopada 2019 roku dziecko nie chciało pozostać w przedszkolu, płakało i krzyczało, matka przekazała je oskarżonej, która wprowadziła je do sali przedszkolnej trzymając za rękę i posadziła je przy stoliku, przy którym siedział inny chłopiec. W tym czasie wychowawca grupy A. K. (2) siedziała przy swoim biurku. W chwili, gdy S. Z. wstał od stolika i zaczął biec w kierunku drzwi, wychowawca grupy wskazała to oskarżonej, która wówczas stała tyłem do sali nieopodal drzwi do niej prowadzących. W tym momencie oskarżona gwałtownie, szybkim ruchem chwyciła dziecko za prawą rękę i podnosząc je do góry wciągnęła dziecko do sali przedszkolnej. Widząc agresywne zachowanie oskarżonej ojciec dziecka zaprzestał nagrywania, ażeby jak najszybciej wbiec po niego do przedszkola. W międzyczasie oskarżona posadziła dziecko na dywanie, a wychowawczyni grupy podała mu chusteczkę,

Zeznania świadka	k.16-17,
B. N.	227
Opinia biegłego z zakresu informatyki z płytą CD	k.234 k.234-235
Protokół oględzin rzeczy płyty CD z nagraniem	k.147-149
Dane o karalności	k.75 i 76, k.162-166
Zeznania M. J. (1)	k. 192, k. 218
Zeznania B. N.	k. 227-227v.
Zeznania P. M.	k.234
Zeznania M. J. (2)	k.234 v.
Pismo	k.227 v.
Notatki	k.143
Protokół kontroli	k.123,124
Plan nadzoru	k. 106-109
Pismo	k.110-122, k. 131-139 k.146

<p>ponieważ dziecko nie chciało, by ta pomogła mu osuszyć łyzy. W tym momencie do sali wszedł już ojciec, który odebrał dziecko i wrócił z nim do domu.</p> <p>Oskarżona nie było uprzednio karana.</p> <p>Oskarżona miała przed przedmiotowym zdarzeniem dobrą opinię w miejscu pracy. W przedszkolu tym pracowała kilkadziesiąt lat.</p> <p>Po przedmiotowym zajściu, oskarżona została dyscyplinarnie zwolniona z pracy w przedszkolu. Podjęto także czynności wobec A. K. (2) celem wyjaśnienia nieprawidłowości, a ponadto w związku z jej zachowaniem złożono wnioski do Rzecznika Dyscyplinarnego (...).</p> <p>W związku z przedmiotowym incydentem, Kuratorium (...) w Ł. wszczęło kontrolę oraz wydało zalecenia mające zapewnić w przedszkolu przestrzeganie praw dziecka.</p>			
<p>1.2. Fakty uznane za nieudowodnione</p>			
<p>Lp.</p>	<p>Oskarżony</p>	<p>Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie</p>	

		przypisano)	
Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za nieudowodnione	Dowód	Numer karty	
2. OCENA DOWODÓW			
2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów			
Lp. faktu z pkt 1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu	
1.1. 1.2 1.3. 1.4. 1.5. 1.6. 1.7. 1.8. 1.9.	Wyjaśnienia oskarżonej Zeznania świadka D. Z. (1) Zeznania świadka K. Z. Zeznania świadka A. K. (2)- skie] Zeznania świadka M. J. (1) Zeznania świadka P. M. Zeznania świadka B. N. Opinia biegłego z zakresu informatyki z płytą CD, protokół oględzin rzeczy płyty CD z nagraniem Dane o karalności Pisma z Kuratorium (...) w Ł., notatki protokół kontroli oraz plan nadzoru	Oskarżona nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu. Złożyła obszernie wyjaśnienia, które co do zasady odpowiadają poczynionym w sprawie ustaleniom faktycznym i korespondują z nimi, choć oskarżona przede wszystkim próbowała usprawiedliwić swoje zachowanie, nie przyjmując do siebie jakiegokolwiek niepoprawnego postępowania z jej strony wobec dziecka. Sąd odmówił wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonej w części dotyczącej potrzeby tak stanowczego podjęcia reakcji wobec dziecka, aby uchronić je przed wybiegnięciem z sali. Oskarżona wyjaśniła, że nie jest przeszkolona z zakresu zajmowania się rozhisteryzowanym	

dzieckiem. Przyjętą w przedszkolu praktyką jest wprowadzanie przez woźną – oskarżoną dzieci do sali i poranna pomoc w przyjmowaniu dzieci do przedszkola. W opinii oskarżonej uchroniła ona dziecko przed poważnymi konsekwencjami jego ucieczki, a to dlatego, że po wybiegnięciu sali zajęć mogło wybiec z przedszkola wprost na drogę publiczną mieszczącą się przy przedszkolu. Oskarżona w dniu zdarzenia dwukrotnie miała kontakt z dzieckiem. Pierwszy raz wprowadziła dziecko do sali i posadziła je przy stoliku, wówczas zareagowała stosunkowo adekwatnie do sytuacji (choć należałoby oczekiwać bardziej życzliwego podejścia do dziecka, zwłaszcza takiego, które ma trudność w odnalezieniu się w przedszkolu w czasie adaptacji), czego nie zrobiła podczas próby uniemożliwienia chłopcu ucieczki, skoro agresywnie chwyciła go za prawą rękę, tak, że dziecko uniosło się nad podłogą.

Zeznania świadka dotyczące przebiegu zdarzenia są spójne i logiczne. Świadek jest ojcem dziecka, podjęcie przez niego interwencji, gdy zauważył, że dziecko jest chwywane za prawą rękę, podniesione

do góry i wciągnięte do sali, uzasadnione doświadczeniem życiowym. Sąd odmówił natomiast wiarygodności zeznaniom świadka złożonym na rozprawie dotyczącym szarpania dziecka, gdy pierwszy raz było doprowadzane do stolika. Zresztą w zeznaniach złożonych w postępowaniu przygotowawczym świadek wskazał, że nie miał uwag, co do sposobu doprowadzenia dziecka do stolika, gdy zostało przejęte przez oskarżoną od matki. Świadek skorygował swoje depozycje, po ich odczytaniu przez sąd, wskazując, że z powodu upływu czasu część okoliczności interpretuje w sposób odmienny. Powyższe mogło rzeczywiście wynikać z upływu czasu od zdarzenia a także towarzyszących świadkowi emocji. Na rozprawie świadek wypowiadał się rzeczowo i pewnie, nie ujawniając przy tym negatywnych emocji wobec oskarżonej. Oskarżona próbowała sugerować, że świadek z premedytacją zaplanował nagranie i było to wymierzone przeciwko niej od samego początku. Jak wynikało jednak z zeznań świadka i jego małżonki, zdecydowali się na dokonanie nagrania z uwagi na niepokojące zachowanie ich syna,

w trosce o niego. Wytlumaczenie takie jest logiczne i nie budzi wątpliwości Sądu.

Świadek jest matką dziecka, w swoich zeznaniach, które są zborne ze zgromadzonym materiałem dowodowym, opisała sposób doprowadzania dziecka do sali przedszkolnej. Potwierdziła, że syna podprowadzała pod drzwi sali zajęć, gdzie zgodnie z praktyką przedszkola dziecko przejmowała wychowawczynie lub woźna. Nie była naocznym świadkiem całego zdarzenia, widziała jego końcową część, a w pozostałej części o jego przebiegu dowiedziała się z nagrania dokonanego przez ojca dziecka. Zeznała, że w dniu zdarzenia dziecko płakało i nie chciało pozostać w przedszkolu, ani wejść do sali zajęć. W jej ocenie dziecko zostało szarpnięte za rękę, nie doznało obrażeń. Zeznania te były jasne i konkretne. Świadek też opisała, że po tym przykrym doświadczeniu dziecko nie chciało chodzić do przedszkola, a zapewne i rodzice mogli mieć obawy co do właściwej opieki w przyszłości nawet w innej placówce.

Świadek była wychowawcą grupy, do której uczęszczał S. Z. (1). Sąd dał wiarę jej zeznaniom, że dziecko było niespokojne,

często płakało i w okresie adaptacyjnym źle znosiło rozłąkę z rodzicami. Przy czym, okoliczności te tym bardziej świadczą o potrzebie większego zainteresowania takim dzieckiem i wykazania wobec niego troski oraz stworzenia mu poczucia bezpieczeństwa. Świadek wskazał też, że zgodnie z praktyką przedszkola, dziecko do sali zajęć mogła wprowadzić woźna. Przebieg zdarzenia opisała jako dynamiczny, zeznała, że gdy zauważyła, że dziecko próbuje wybiec z sali gestem poinformowała o tym oskarżoną, sama w tym czasie siedziała przy biurku i nie zdążyłaby zareagować. Sąd za wiarygodne uznał zeznania świadka, że po zdarzeniu podeszła do dziecka i podała mu chusteczkę, natomiast nie dał wiary depozycjom dotyczącym potrzeby tak intensywnej reakcji oskarżonej na zachowanie dziecka, z uwagi, że podczas próby uniemożliwienia ucieczki wyrywało się. Świadek z uwagi na fakt uczestniczenia w tym zajściu wyraźnie unikała wypowiedzi, czy w jej ocenie woźna zachowała się prawidłowo. Ponadto, świadek sama miała, zresztą słusznie, poczucie niewłaściwego swojego postępowania, polegającego na niezainteresowaniu

dzieckiem, które płakało i wykazywało niechęć wejścia i pozostania w sali.

Zeznania świadka, która jest dyrektorem przedszkola, w którym doszło do zdarzenia pozostają spójne z materiałem dowodowym i są wiarygodne. Nie była ona naocznym świadkiem zdarzenia, wiedzę o nim powzięła z nagrania. Intensywność zachowania oskarżonej, zdaniem świadka, była podyktowana dynamiczną sytuacją i dbaniem o bezpieczeństwo dziecka, która zareagowała jednostkowe zachowanie dziecka poza kompetencją sprawowania nad nim opieki. W ocenie Sądu świadek dokonała niewłaściwej oceny sytuacji, a reakcja oskarżonej nie była adekwatna do sytuacji. Sąd dał wiarę zeznaniom świadka, że oskarżona była dobrym pracownikiem, nie mającym uprzednio incydentów dotyczących niewłaściwego zachowania względem wychowankom przedszkola.

Świadkowie nie były naocznymi uczestniczkami zdarzenia, wiedzę o nim powzięły z nagrania, które zostało upublicznione w internecie. Sąd dał wiarę zeznaniom w części dotyczącej wieloletniej pracy oskarżonej w przedszkolu, jej

zachowania, sposobu wywiązywania się z powierzonych jej obowiązków, kontaktu z dziećmi. Należy jednak zauważyć, że fakt, iż kobiety pozytywnie oceniały pracę oskarżonej i jej zachowanie wobec ich dzieci nie może zaprzeczyć uwidocznionemu na nagraniu zachowaniu, które świadczy o nieodpowiednim i nagannym postępowaniu kobiety wobec S. Z. (1). W ocenie Sądu świadkowie też z uwagi na kilkuletnią znajomość z oskarżoną i generalnie pozytywny jej odbiór, starały się usprawiedliwić jej zachowanie nagrane przez D. Z..

Dowód o najistotniejszym znaczeniu w przedmiotowej sprawie, bowiem zawiera nagrane zachowanie oskarżonej wobec chłopca. Dowód jest wiarygodny, przedstawia przebieg dynamicznego zdarzenia, widać na nim, jak dziecko dwukrotnie próbuje wybiec z sali, za pierwszym razem zostało zatrzymane przez oskarżoną i wprowadzone do sali za obie ręce, a następnie posadzone przy stoliku. Sposób doprowadzenia dziecka nie był kwestionowany przez świadków. Na nagraniu widoczne jest także drugie podjęcie ucieczki przez chłopca, wychowawczyni gestem wskazuje to oskarżonej,

		<p>która chwytła dziecko za prawą rękę i podnosząc do góry wciąga je do sali przedszkolnej. Zapis nagrania oraz w szczególności jego zapis poklatkowy dokładnie ukazuje moment zdarzenia, które trwa około 3 sekund.</p> <p>Dokument urzędowy, w pełni wiarygodny, niekwestionowany przez strony.</p> <p>Dokumenty o niekwestionowanej treści, związane z kontrolą przestrzegania praw dziecka w przedszkolu, w którym doszło do zdarzenia z udziałem oskarżonej.</p>	
<p>2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</p>			
Lp. faktu z pkt 1.1 albo 1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
	Statut przedszkola (...) prasowe	- dokument nie miał bezpośredniego znaczenia dla ustalenia sprawstwa oskarżonej, a został załączony pod kątem oceny właściwej organizacji pracy w przedszkolu, w którym doszło do przedmiotowego incydentu.	

		- nie miały znaczenia dla oceny przebiegu zajścia, oceny tej bowiem sąd dokonuje samodzielnie. Stanowiły jedynie dowód na to, że rodzice byli zdeterminowani w ujawnieniu tego zajścia.	
3. PODSTAWA PRAWNA WYROKU			
	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Oskarżony	
	3.1. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania zgodna z zarzutem	1	1. M. N.
Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej			
Przedmiotem ochrony czynu stypizowanego w art. 217 § 1 k.k. jest nietykalność cielesna człowieka, która jednocześnie stanowi dobro osobiste. W tym znaczeniu należy pojmować ją jako wolność od fizycznych oddziaływań na ludzkie ciało oraz wolność od niechcianych doznań. Przepięstwo z art. 217 § 1 k.k. ma charakter materialny, przy czym skutek polega na naruszeniu integralności ciała, co wiąże się z uczuciem przykrości, bólu. Dla naruszenia cudzej nietykalności cielesnej nie jest konieczne występienie			

skutku w postaci obrażeń, ale czynność musi mieć wymiar fizyczny.

Oskarżona chwytając trzyletniego chłopca za prawą rękę, tak, że uniósł się on do góry, musiała mieć świadomość, że jest to reakcja zbyt intensywna oraz nieadekwatna do sytuacji. Działała umyślnie, z zamiarem bezpośrednim, nagłym. Zachowała się w sposób gwałtowny, używając nadmiernej siły, pomijając już całkowity brak wrażliwości na stan emocjonalny w jakim dziecko to się wówczas znajdowało. Dziecko było wówczas w okresie adaptacji do nowych warunków przedszkolnych, jak sama podkreślała w toku procesu oskarżona, histeryzowało, nie chciało zostać w sali, a zatem tym bardziej wymagało właściwego i spokojnego podejścia. Oskarżona od wielu lat pracowała w przedszkolu i z pewnością nie pierwszy raz spotkała się z tego typu zachowaniem dziecka. Ponadto na chwilę przed zdarzeniem zatrzymała to samo dziecko, widziała jego reakcję i można było spodziewać się, że nie będzie ono chciało zostać przy stoliku (zresztą po stanowczym posadzeniu go przez woźną i dalszego niezainteresowania dzieckiem tak przez woźną

jak i wychowawczynię) i będzie podejmowało próbę wyjścia z sali. Oskarżona jako dojrzała osoba, pracująca z dziećmi od lat musiała też wiedzieć, że dla zatrzymania chłopca nie jest konieczny nadmierny uścisk jego ręki powodujący uniesienie dziecka nad podłogą. Stąd Sąd uznał, że zachowanie oskarżonej było zdecydowanie zbyt intensywne i zupełnie nieadekwatne do sytuacji i jako takie wyczerpało dyspozycję art. 217 § 1 k.k.

Nie sposób zatem przyjąć też, że oskarżona działała w stanie wyższej konieczności (art. 26 k.k.), jak twierdziła, ratując dziecko przed ucieczką. Jak wskazano chodziło przecież o trzyletniego chłopca, którego można było zatrzymać w sposób, który nie byłby dla niego krzywdzący. Chłopiec w momencie chwycenia nie znajdował się w sytuacji bezpośredniego zagrożenia jego życia czy zdrowia. Nie sposób też podzielić wywodów obrony co do tego, że zachowanie takie miało nie odbiegać od standardowego zachowania wobec dzieci w przedszkolach. W ocenie Sądu, pisząc ogólnie i dosadnie, zachowanie oskarżonej stanowiło przestępstwo, a fakt, że inni popełniają przestępstwa

nie usprawiedliwia popełnianie czynu karalnego przez kolejną osobę. Jednocześnie Sąd nie powziął wiedzy, ażeby standardem były przestępne zachowania wobec dzieci w przedszkolach. Nie jest też okolicznością łagodzącą względem oskarżonej to, co podkreślała oskarżona i obrona, że dziecko było trudne, rozhisteryzowane, zdarzało się, że moczyło się w trakcie pobytu w przedszkolu, nie chciało korzystać z toalety, a tego dnia zostało przyprowadzone wcześniej rano. Są to wręcz okoliczności, które świadczą o tym, że dziecko takie wymagało większej uwagi i troski ze strony personelu przedszkola i właściwego podejścia celem przeprowadzenia okresu adaptacji. Wreszcie, okolicznością nie mającą znaczenia dla przypisania oskarżonej odpowiedzialności karnej jest fakt, że jako woźna formalnie nie była odpowiedzialna za opiekę i wychowanie dzieci w przedszkolu. Jak ustalono, faktycznie bowiem zajmowała się odbiorem dzieci od rodziców, doprowadzaniem na salę i do stolików. Przede wszystkim jednak, faktycznie tego dnia zajęła się S. Z. (1) i dwukrotnie podjęła wobec niego reakcję, w tym jedna przybrała formę karalnego

<p>naruszenia nietykalności cielesnej dziecka. Dodać także należy, że na ocenę naganności zachowania oskarżonej nie może mieć wpływu niewłaściwe w ocenie Sądu zachowanie także wychowawcy – A. K., która to przede wszystkim z racji wykonywanego była zobowiązana do zapewnienia właściwej opieki nad dzieckiem. Brak reakcji z jej strony nie usprawiedliwia jednak nagannego postępowania samej oskarżonej w tej konkretnej sytuacji.</p>			
	<p>3.2. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania niezgodna z zarzutem</p>		
<p>Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej</p>			
	<p>3.3. Warunkowe umorzenie postępowania</p>		
<p>Zwięźle wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięźle o powodach warunkowego umorzenia postępowania</p>			
	<p>3.4. Umorzenie postępowania</p>		
<p>Zwięźle wyjaśnienie podstawy prawnej oraz</p>			

zwięźle o powodach umorzenia postępowania			
	3.5. Uniewinnienie		
Zwięźle wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięźle o powodach uniewinnienia			
4. KARY, ŚRODKI KARNE, PRZEPADEK, ŚRODKI KOMPENSACYJNE I ŚRODKI ZWIĄZANE Z PODDANIEM SPRAWCY PRÓBIE			
Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
1. M. N.	1	1	Na podstawie art. 217 § 1 k.k. wymierzono oskarżonej karę grzywny w wymiarze 100 (stu) stawek dziennych po 20 (dwadzieścia) złotych każda stawka, uwzględniając na jej niekorzyść stopień społecznej szkodliwości czynu i naganny charakter zachowania polegający na zastosowaniu środków nieadekwatnych do sytuacji, w której naruszono nietykalność cielesną dziecka. Na korzyść oskarżonej wzięto pod uwagę jej uprzednią niekaralność, wieloletnią pracę z dziećmi, podczas której jak ustalono w

oparciu o przeprowadzone w tej sprawie dowody prawidłowo wykonywała swoje obowiązki, dobrą opinię o niej w miejscu pracy oraz wszelkie dyrektywy wymiaru kary wynikające z art. 53 k.k.

Kara grzywny w zakresie wysokości stawki uwzględnia możliwości zarobkowe oskarżonej oraz jej sytuację życiową, w tym rodzinną.

Orzeczona wobec oskarżonej kara spełni swoje funkcje indywidualno-prewencyjne, a także ukształtuje świadomość prawną społeczeństwa w zakresie konieczności poszanowania integralności cielesnej każdego człowieka.

Sąd miał na uwadze, że oskarżona poniosła już uprzednio odczuwalne konsekwencje swojego zachowania, bowiem została zwolniona z pracy dyscyplinarnie. Uwzględniono też fakt, że rodzice dziecka wskazali, iż sam fakt ukarania oskarżonej jest wystarczający dla zapewnienia im poczucia sprawiedliwości i nie domagali się zadośćuczynienia dla S. Z..

**5. INNE
ROZSTRZYGNIECIA
ZAWARTE W
WYROKU**

Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
6. INNE ZAGADNIENIA			
<p>W tym miejscu sąd może odnieść się do innych kwestii mających znaczenie dla rozstrzygnięcia, a niewyjaśnionych w innych częściach uzasadnienia, w tym do wyjaśnienia, dlaczego nie zastosował określonej instytucji prawa karnego, zwłaszcza w przypadku wniosku o orzeczenie takiej instytucji przez stronę</p>			
7. KOSZTY PROCESU			
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności		
	<p>Na podstawie art. 627 k.p.k. i art. 624 § 1 k.p.k. częściowo obciążono oskarżoną kosztami sądowymi w przedmiotowej sprawie. Uznano, że w świetle zadeklarowanych przez oskarżoną dochodów będzie możliwe częściowe poniesienie kosztów w wysokości 100 (stu) złotych i nie będzie to</p>		

	zbyt uciążliwe dla jej utrzymania.	
8. PODPIS		